

W NIEDZIELE DNIA 20 CZERWCA 1802

*Z Wiednia d. 12. Czerwca.*

Z Presburga piszą pod d. 8 Czerw: Dzień 6 t. m. był dniem radości dla tutezszego miasta, mieliśmy bowiem szczęście obchodzić w murach naszych urodziny Cesarzowy Jmć Maryi Teresy, naszej najukochańszej matki, i rocznicę przed 10 letniej koronacji J. C. A. K. M. Franciszka, naszego najukochańszego Ojca. — O godzinie 11 przed południem w tutejszym kolegiackim kościele odprawiona została wotywa przez arcybiskupa koloczkiego, hrabiego de Kolonits, na uproszenie Najwyższego o zachowanie przy dobrym zdrowiu Najjaśniejszego Cesarzkiego Domu, w przytomności Arcy Xcia Jmć Palatyna, magnatów i stanów, całej C. K. jenerałności i sztabu, C. K. urzędów, konmitatu i magistratu, tutejszej akademii i młodzi szkolney, iako też niezliczonego tłumu ludu. Wczasie wotywy stoiący przed kościołem w paradzie grenadyerowie regimentu Xcia Esterhazy, po trzy razy dali ognia, który armaty w zamku powtórzyły. — Obiad iedli Cesarstwo JJ. wraz z przytomnemi tu Arcy Xżętami u Arcy Xcia Palatyna. — W wieczor zabezpłatnem w wniściami dane było na tutejszym teatrze Haydna stworzenie swia-

ta. Zmrokiem całe miasto przepyszuie illuminowane zostało. Najpiękniey oświecony był ratusz, na którym umieszczony był następujący napis:

*Franciscus. II. Et. Maria. Theresia. Princeps. Conjuges. Optimi. Annua. Nativitatis. Et Coronationis. Solenna.*

*VIII. Idus Junii.*

*Posonii. Celebrantes.*

*Demestica. Et. Subditorum. Felicitate. Mutuo, Et. Civium. Amore.*

*Beati. Vivant.*

Oświeconą przechadzka mieyska niemniej przyjemny wystawiała widok. Oba iey wniścia były dwiema tryumfalnymi bramami ozdobione, nad któremi unosiły się napisy w transparentach. W środku pod gałęziową plecianką na przeciw domu zchłodzającymi rzeczami, widac było dwa gieniusze, kwiatami i girlandami nwieńczone, trzymające następujący napis w transparencie:

*Q. F. F. F. S.*

*Francisco. II. Et. M. Theresiae. Augustis. Conjugibus. Cum. Simul.*

*Haec. Diem. Faustissimae. Nativitatis. Tricesimo. Ille. Auspicatissimae. Coronatio-*

*nis. Decimo. Annum. Intra. Muros. Hujus Urbis. Agerent.*

*S. P. Q. P.*

*Gratia. Et. Tantis. Auspiciis.*

*Publice. Laeti. Pofs.*

Nad obłąkami tych gieniułow unosiła się węgierska korona. Na wspomnionym wyżej zaś domie był w transparencie następujący napis:

*Deliciae Augustorum.*

*Spes. Populorum.*

*Vivat. Ferdinandus.*

Na każdym drzewie paliły się lampy, które tryumfalnym bramom i piramidom z światła przedziwnie odpowiadaly. Królewski dom wiejski, w tyle pałacu Esterhazego wchodząc do przechadzki stojący, niemiędy był pięknie oświecony, iakoteż dom hrabiego Szaparisch na placu miętosierdzia, żydowska buźnica i t. d. Po ulicach widzieć się dało wiele napisow w transparentach. Z wieży ratuszney rozlegał się odgłos muzyki; po ulicach podobnież słyseć się daly różne muzyczne chóry. Widok wszystkiego był wspaniały i piękny, który ieszcze Cesarstwo JJ. naywyższą swoją obecnością, wraz z Arcy Xciem Karolem i Palatynem, iako też innemi Arcy Xżętami, przyozdobić raczyli. Wszędy, gdzie się tylko pokazali, byli od ludu okrzykami radości witanemi. Uroczystość ta zakończyła się nayprzyjemniey.

Wyznaczone deputacye na 8 posiedzeniu, pracują nad powierzonymi sobie przedmiotami.

Przeczytana na 7 posiedzeniu J. C. K. M. odpowiedź na przełożenia stanow, zupełnie odpowiada ich chęciom. J. C. K. M. przyjął z ukontentowaniem ich gotowość w obmyśleniu środków na dopełnienie węgierskich regimentow i onych w zupełności utrzymywanie, iako też postanowienia na to potrzebnego fundu-

szu. Co do cofnienia zbiegu, 6, 12 i 24 Kraycarowek, iuż J. C. K. M. zakończywszy tak kosztowną wojnę, iak była ostatnia, oycowskie przedsięwziął kroki, ile tylko okoliczności skarbu dozwalaia, nietylko do ich cofnienia bez niczyiey straty, ale nadto do zmniejszenia ilości bankocetlow i zaprowadzenia w kraiu konwencyney monety. O wzrost handlu nie maiey J. C. K. M. iest troskliwy, i dla tego dozwolił iuż wywozu wszelkich produktow; lecz aby tem większe mógł narodowi zapewnić korzyści, chciałyby wprzód wiedzieć w tey mierze życzenia stanow.

*Z Berna d. 27. Maia.*

Konsulta Helwecka na dniu 24 b. m. odprawiła ostatnie posiedzenie. Obywatel Ruttiman prezydent rady małej był na nim przytomny, i w mianey mowie podziękował imieniem rządu konsulcie za gorliwość i czynność iakie okazała w prędkiem ukończeniu prac swoich.

Przed swoim rozeysciem się konsulta miała przyścić na wezwanie rady małej do wyboru członkow senatu; lecz mianowała, iż takowe mianowanie władzę iey przechodzi. Rada mała przeto sama się zatrudniła tem dziełem i postanowiła, iż lista członkow mianowanych wraz z konstytucją ludowi podana będzie. W tym celu po wszystkich okręgach otworzone będą xięgi, w których obywatele zapisywać się będą za przyięciem lub odrzuceniem konstytucyi, ci którzy się nie zapiszą uważani będą za przyymiających. Xięgi te przez 4 dni otwarte będą.

Jak tylko konstytucya przyięta będzie, zaraz, a naydaley w 10 dni po iey ogłoszeniu zgromadzi się senat, który nowe ustawy natchmiasz zaprowadzi. Po zebraniu się senatu, rząd terazniejszy rozeydzie się. Członki seymu ogólnego pierwszy raz od senatu mianowanemi będą.



Członki senatu od małej rady mianowani są powiększanej części ludzie zastąpieni w rewolucyi, którzy aż dotąd byli na pierwszych urzędach rządu, lub w zgromadzeniu konstytucyjnym i prawodawczym zasiadali. Powszechnie żądają, iż obywatele Rengger, Kuhn i Smid nie chcieli przyjąć urzędów nowych senatorów. Zdają się oni mieć przedsięwzięcie nieprzyjmować żadnego publicznego urzędu.

Ogłoszeniu nowej konstytucyi towarzyszyć będzie odezwa rady małej do ludu, w której między innem wyraża: " że konstytucya ta ma za podstawę projekt d. 29 Maja 1801, który już choć nie wprost otrzymał zezwolenie ludu; że jest traktatem pokoju między rozlicznymi zdaniem politycznymi, różnymi interesami i związkami miejscowymi, będącymi źródłem tylu nieszczęśliwych rozróżnień i kłótni, które dotychczas niszczyły Helwecyją, &c.

Oto jest projekt nowej Konstytucyi, czwartej już w przeciągu roku.

*Tytuł I.* Art. 1. Religia Chrześcijańska w wyznaniach katolickim i reformowanym jest religią kraju.

*Tytuł II. Podział Kraju.* — Art. 2. Rzeplta Helwecka jest jedną. Art. 3. Kraj Rzepltey helweckiej dzieli się na kantony. Art. 4. Kantony są następujące: *Appenzel*, w teraźniejszych granicach kantonu Sentis z przyłączeniem dystryktu S. Jana. *Argowii*, z całym bywszym woytofstwem Arburg, z bywszym woytofstwem badeńskim i niższą częścią woytofstw wolnych: *Bazylei*, w niniejszych swoich granicach. *Berneński*, w niniejszych swoich granicach, wyjąwszy okręgi bywszego woytofstwa Arburg wcielone do kantonu Argowii i przyłączone do kantonu Oberland. *Fryburg*, w niniejszych swoich granicach wyjąwszy bywsze woytofstwa Avenches i Payerne. *Glaris*,

w niniejszych granicach kantonu Linth, wyjąwszy dystryktu S. Jana, Marche, Richenburg i Hofe. *Lucerny*, w niniejszych swoich granicach z wyłączeniem woytofstwa Mærischwand, a przyłączeniem Hizkircherant. *Rheti*, w niniejszych swoich granicach. *Schafhausen*, w niniejszych granicach dystryktów Schwitz, Arth, Einlidien, i dotąd złączeniem Marche, Hofe, i Richenburg. *Solothurn*, w niniejszych swoich granicach kantonów Lugano i Bellizona. *Turgowi*, w niniejszych swoich granicach. *Untervalden*, w niniejszych granicach dystryktów Sarnen i Stantz. *Wodow*, w niniejszych granicach kantonu lemańskiego z przyłączeniem bywszych woytofstw Avenches i Payerne. *Zug*, złożony z dystryktu Zug z wyższej części woytofstw wolnych, i bywszego woytofstwa Mærischwand. *Zurich*, w niniejszych swoich granicach. Art. 5. Ustawa uprosi jeżeli będzie potrzeba granice kantonów.

*Tytuł III. Stan polityczny obywatelów.* — Art. 6. Urodzenie w Helwecyi nie nadaie żadney różnicy między obywatelami. Art. 7. Żadne inne tytuły nad przywiązane do urzędów publicznych, żadna inna wyższość nad wynikającą z tychże urzędów nie jest uznana. Art. 8. Są obywatelami Helwecyi: 1) Ci, którzy teraz używają prawa obywatelstwa. 2) Synowie obywateli. 3) Cudzoziemcy, którym ustawa przyznaie prawo obywatelstwa. Art. 9. Ustawa stanowi względem używania prawa obywatelstwa. Oznacza sposoby jego nabycia, i przypadki pociągające jego utratę lub zawieszenie.

*Tytuł IV. Stan ziemi i posiadłości.* — Art. 10. Żaden grunt nie jest obciążony wiecznym ciężarem i nie jest uznany za niemogący się odprzedać. Art. 11. Wszystkie ciężary tego gatunku teraz będące, a nadewszystko dzie-



ściny i czynsze mogą być okupione. Art. 12. Sposob takowego okpienia będzie oznaczony najpóźniej przed dniem 1 Stycznia 1803.

*Tytuł V. Zasady gruntowne.* — Art. 13. Administracya Rzeplitey obeymuie tylko przedmioty ogólnego interessu, i które należą do najwyższego zwierzchnictwa. Takimi są: bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne Rzeplitey; związki przyjacielskie, polityczne i handlowe z mocarstwami zagranicznymi; rozrządzenia ogólne ściągające się do religii, co do władzy świeckiej i nauki publicznej; dozór nad sprawowaniem sprawiedliwości; zrobienie i utrzymywanie publicznych drog, kanałów, mostów &c. na użytek narodu; kopalniewszelkiego rodzaju, kopalnie soli i handel soli zagranicznej; poczty, bicia i dozór nad monetą; słowem wszelkie własności narodowe szczególnie przeznaczone na wydatki powszechne: handel i przemyśl w swoich związkach z prawami wszystkich obywatelów i pomyślnością powszechną; dozór nad zdrowiem powszechnym, nad lasami i wszystko tyczące się tego jest powierzone seymowi, senatowi, i radzie wykonawczej. Art. 14. Każdy kanton oznacza swoje prywatne wydatki i sposoby, zaspokoienia ich. Obmyśla zapłacenie kwoty kontrybucyi prawnie nałożoney na kanton na wydatki ogólne, a to przez sposoby iakie najprzyzwoitsze do tego uzna. Urządza w swoim kantonie sprawowanie sprawiedliwości z ostrzeżeniem warunkow wyrażonych w tytule XII. Sprawuje zwyczajną policyą, zarządza dobrami nieruchomymi, ale ich oddać nie może bez nadania sobie na to władzy przez ustawę na seymie zapadłą. Zarządza szkołami i wszelkimi fundacyami. Ma dozór nad robieniem i utrzymywaniem drog, mostów &c. Każdy przeto kanton przepisze sobie organizacyą

prywatną, i takową wciągnąwszy w protokół złoży w archiwum senatu, gdzie pod gwarancyą narodową zostawać będzie.

*Tytuł VI. Władza Prawodawcza.* — Art.

15. Ustawy są przygotowane i projektowane od senatu i stanowiące od seymu. W materiy podatkow są proponowane kantonom: lecz jeżeli nie zyskają większości dwóch trzecich części kantonow, senat może je podać seymowi.

*Tytuł VII. Sejm.* — Art. 16. Sejm składa się z reprezentantow wszystkich kantonow

wybranych w stosunku 1 do 25,000 dusz. Art.

17. Każdy kanton ma przynajmniej jednego reprezentanta w seymie. Art. 18. Członki seymu są mianowani w sposobie następującym: W każdym kantonie jest *Jury* proponujące i *Jury* wybierające. Ilość członkow tak jednego iak drugiego jest stosowna do ludności każdego kantonu. W żadnym kantonie tak jedno iak drugie *Jury* nie może się składać z większey liczby członkow nad 45. Nie można być członkiem *Jury* proponującego nie będąc właścicielem dobr nieruchomych, w kantonach znaczniejszych najmniej 10,000 frankow wartających, a w mniejszych kantonach najmniej 2000 frankow. Gdy czas wyboru nadejdzie los oznacza trzecią część członkow *Jury* proponującego, która z listy kandydatow ułożoney od ludu w stosunku jednego do stu obywatelów najmniej, podaje do wyboru tych, których mianować godnymi być sędzi. Los podobnież oznacza trzecią część *Jury* wybierającego, która mianuje z listy osob podanych sobie od *Jury* proponującego. Ustawa przepisuje organizacyą obydwow *Jury* i sposob ich postępowania. *Jury* dopełniają się same z listy kandydatow ułożoney od ludu. Członki *Jury* nie mogą być wybrane na urzędy, na które wybor im jest zlecony i są dożywotniami. Art. 19. Sejm corocznie w piątej części jest odnienianym. Art. 20. Sejm zgromadza się zwyczajnie d. 1 Maia i posiedzenia iego trwać mo-



gą miesiąc ieden. Zgromadza się nadzwyczajnie na wezwanie senatu i w tym przypadku senat długość trwania iego posiedzeń oznacza. Sejm jest także od Senatu zwołanym na żądanie większości kantonow. Art. 21. Sejm nie może się naradzać jeżeli nie ma przytomnych przynajmniej dwuch trzecich części iego członkow. Art. 22. Sejm roztrząsa, przyymie lub odrzuca sekretne mi kryskami projekta do ustaw podane sobie od senatu. Art. 23. Stanowi względem zażaleń podanych sobie od kantonow przeciw czynnościom senatu. Art. 24. Sejm oznacza corocznie na propozycyą senatu przychody i wydatki ogólne Rzeczy. Art. 25. Wybiera z łona swego kommisyą skarbową z 5 członkow. Kommissya ta wybrana jest na lat 5, obowiązkiem iey jest sprawdzać rachunki przychodow i wydatkow i seymowi rapport o tem zdawać. Art. 26. Sejm mianuje senatorow. Art. 27. Posiedzenia seymu są publiczne. Art. 28. Członki odbierają płacę od swoich kantonow.

( *Resła potem* )

*Z Londynu d. 28. Maia.*

Natłok gości do obchodzenia urodzin pana Pitta zrobił potrzebę większey sali do zgromadzenia, niżeli się spoczątku spodziewano, zatem nąięto wielką salę, gdzie się dzisiay do 1000 osob na obiedzie znajdowało, i rocznicę urodzin P. Pitta z zapalem obchodzilo. PP. Rose i Canning zrobili piękne pieśni na tę uroczystość. — Dnia 28. Maia tylko 3 członkow w izbie niższej na posiedzeniu było, resła znajdowała się na wspomnioney uczcie. Widziano tam także wiele błękitnych i czerwonych wstęg orderowych. Więcej 140 wysokiey szlachty, nąyznaczniejszych kupcow, negocyator pokoiu margrabia Cornwallis, lord Hawkesbury, a nawet członki dzisiayszey opozycyi lord Grenville i P. Windham byli na tej uczcie i uściskali po przyjacielsku przy-

wróciciela pokoju. Między innemi zdrowiami, które spełniano, szczególnaiey uważano następujące cztery wielkie na morzu zwycięstwa: Hrabia Howe i dzień pierwszy Czerwca; lord St. Vincent i 14. Lutego; lord Duncan i 11. Października; lord Nelson i 1. Sierpnia. Gdy zdrowie P. Pitta spełniano, kapelusze i chustki rzucano w górę, i całe zgromadzenie zostawało długo w radosnem zamieszaniu. Oda, którą P. Canning na tę uroczystość zrobił, po kilkakrotnie śpiewana była. Skromność P. Pitta nie pozwoliła mu znajdować się na tej uczcie, i tylko przysłał list wymawiający się, który hrabia Spencer zgromadzeniu przeczytał. Gdy ten ostatnie spełnił zdrowie P. Pitta, powstał okrzyk radosny, który trwał więcej 10 minut.

Księ Wilhelm Gloucester popłynie na fregacie Latoną do Petersburga, a lord St. Helena na niej powróci. Mowią że celem tej podróży jest zaślubienie Królewicza z iedną z Carowien rosyjskich.

Przysłane tu z Portugalii klejnoty przedano za 140,000 f. szt.

Z Indyow wschodnich donoszą, że Nabob Oude niechęciał wprzody ustąpić kompanii swojego kraiu, dopoki jenerał Lake z znacznym korpusem przez Ganges nie przeszedł, i nie zbliżył się do stolicy kraiu Oude. Kray który Nabob kompanii indyyskiej odstąpić musiał na mocy zawartego traktatu pod d. 10. Listopada 1801. za unowione subsydye, przynosi rocznego dochodu 350,000 funt. szterlin. ( 14,000,000 zł. pol. ) Armia brytańska w Indyach wschodnich dawała wystrzał radości z nowego nabytku. Brat margrabi Welesley, mianowany rządca nowo nabytego kraiu, już zebrał nadzwyczajne bogactwa.

Akademiiexfordzka i kambrydzka przysłały wczoray Królowi adresa podziękowania za pokoy, które Król na tronie przyjął,

Bank tutejszy zakupił na siebie resztę te-

goroczney pożyczki, przez co papiery znacznie poszły w górę.

Podług przeczytanego w izbie niższej rapportu o Trynidadzie, za rządu hiszpańskiego ta wyspa miała 20,000 morgow gruntu uprawnego, 874,000 nieuprawnego, 2151 mieszkańcow biłych, 4476 wolnych kolorowych, 10,000 niewolników murzyńskich, i 1082 Indyjanow. — Kanclerz oświadczył, że plantownicy osad odstąpionych dostaną wynagrodzenie na tey wyspie.

Maskarady są tu teraz bardzo w modzie, prywatni dają one miasto zwyczajnych balow. Xżę Wallii na wielkicy maskaradzie u Pana Thellusou był ubrany za kawalera czasow Karola I. miał 20 osob w swym orszaku, i wyśiadając z pojazdu o mało szwanku nie poniósł. Xżęta Orleans i Montpansier przebrali się za Hiszpanow, a P. Sheridan za predykanta metodystow. Pani Champneys wzbudziła wielki śmiech, przestroiwszy się za starą przekupkę iadącą z masłem i iaiami na tark. Już tu wiele biesiad z okazji pokoju dano.

Ob. Montbret ma tu z Francyi przyjechać w charakterze kommissarza handlowego.

W mieście Bedford pożar zniszczył 72 domów.

P. Calonne, który wyjechał do Paryża. jest synem znanego francuzkiego ministra. Sam minister jest chorobą złożony.

Jakob Craufurd mianowany posłem do Kopenhagi, znajdował się ieszcze wczoray na pokojach u Królowey

Od naszey floty w Jamayce już 8 okrętow powróciło, a drugie 8 przy końcu Czerwca są spodziewane, i zaraz będą rozbroione. To okazuje, iak dalece nie troskamy się o Indye nasze.

Do Irlandyi wysłano 6 regimentow dla zastąpienia rozpuszczoney milicyi.

D. I. Czerwca.

Podług listow z przylądka dobrej nadziei

tamtaysza załoga przed Wrześniem tutaj nie powróci. Składa się ona z 5000 ludzi.

Home Popham na początku Stycznia wypłynął z Kalkutty z 2000 ludzi. Mowią że ta wyprawa była przeznaczona przeciw Batawii. Jeżeli więc Batawia przed d. 10. Marca wpadła w ręce nasze, tedy zdobyte tam skarby i zapasy towarow na mocy ostatecznego traktatu, będą dobrą zdobyczą; samę tylko osadę powrócić wypadnie.

Xżę Kent przybył szczęśliwie do Gibraltaru d. 10. Maia, a odwożąca go fregata Isis d. 30. powróciła do Portsmouth.

Podług doniesień z przylądka dobrej nadziei, misyjonarze chrześciańscy osiedli między rodakami nad rzeką Orange, i są nader szczęśliwi w uobyczaianiu Afrykanow; wielu z nich nawet przyjęło chrześciańską religią.

Zienna pora w ostatnich tygodniach panująca przeszkodziła wzrostowi pszenicy. Nocne mrozy poniszczyły na wszystkich drzewach owoce. Niedostatek deszczow jest przyczyną nierośnienia trawy.

Właściciele okrętow nadaremnie starali się o odwołanie opłat od beczek okrętowych. Kupcy zachodni podali proźbę o zmniejszenie opłat od surowego cukru, gdyż inaczey wypadaloby podwyższyć cenę cukru rafinowanego. Wielki dowoz wschodnio-indyjskiego ryżu sprawił zmniejszenie iego ceny o 2 peny na funcie.

Gazety nowoiorskie donoszą, że ieden z członkow amerykańskiego senatu w czafie sporu względem floty wojskowej oświadczył i zapewnił, że część floty francuzkiej w Indyach zachodnich jest do Luizyany przeznaczona.

Królewicz August, dzisieyszy Xżę Sussex odjechał na fregacie Mermaid z Lizbony do Gibraltaru dla odwiedzenia swojego brata.

Podług ostatnich listow z Bengalu kompania wschodnio-indyjska nastaje na złożenie



Naboba Oude, nie tłumacząc się nawet z swoich do tego powodów. Dzisiejsza gazeta uważa, że terazniejszy Nabob Oude Saadat Aly, z którym margrabia Wellesley ostatni traktat zawarł, był na tron wyniesiony przez tamtoczesnego rządę Indyy lorda Theinmout.

W cesarstwie marokańskim wielkie zaburzenia panują. Siostrzeniec cesarski na czele znacznego woyska podniósł bunt przeciw swojemu wuiowi. Nasze gazety zapytują się: Czyli teraz nie przyszła chwila do skutecznienia artykułu traktatu amieńskiego względem barbaroskow.

Roku terazniejszego na imieniny królewskie dana będzie uczta, ale bez bału.

Admirał Keith iuz powraca z flotą z Gibraltaru do Anglii. Admirał Saumarez odpuł na okręcie Cezar o 80 armatach do Minorki dla przewiezienia stamtąd woysk angielskich.

Pani Talien iest spodziewana w Londynie.

Wiele woyskowych koszar, które w kraju naszym wybudowano, mają być utrzymane.

Xżę następcą Oranii miał wczoray przybyć do Dover. Ma on odwiedzić swoją matkę, i z nią na łód wyiechać.

Armaty po wielu twierdzach naszych portow zrzucono z lawetow, i lawety do zbroiowni odesłano.

Listy z Madrytu donoszą, że Xżę de Ferras został mianowany ambasadorem przy dworze londyńskim.

Dziś, iako w dzień uroczystości powszechnego pokoju, znajdował się Król z familią i wielą urzędnikami stanu na nabożeństwie w kaplicy dworski, a lord prezydent Londynu i szeryfowie udali się w procesyi do kościoła S. Pawła.

Tutejszy ambasador portugalski i P. Hope dali także wielkie uczty na obchod pokoju. Na uczcie u P. Hope znajdowało się 700 osob a

między innemi Xiążęta Orleans i Montpansier, hrabia Staremberg, ambasador turecki &c. Wszystkie sklepy dziś są zamknięte.

Przed wyjazdem ambasadora naszego do Paryża wiele mieysc próżnych w ministeryum nie będą zapełnione. Słychać, że Francya należące się Anglii pieniądze przyśle przez swojego ambasadora, i to ma być przyczyną, że się pierwszy konsul zmianowaniem iego ociąga.

W przeszłym miesiącu rozbroiono 60 okrętow, między którymi było 26 liniowych, a 18 starych woiennych okrętow sprzedano.

Ponieważ bank londyński niechce teraz biletow mieniac na pieniądze, uformowała się tu zatem zmiankowa kompania.

Dzienniki nasze mówią, że piękny folwark przy Celle w hanowerskim, należący niegdys do Ernesta Xcia mekleburskiego, iutro tu przez aukcyą sprzedany będzie.

Nasza siła morska w Jamaice i Indyach zachodnich składa się z 110 okrętow między którymi znajduie się 33 liniowych.

Od wielu lat nie były tu tak rzadkie pieniądze iak dzisiaz, tak iż w niektórych interseffach dają po 40 za 100. Były tego przyczyną druga wypłata przymuszoney pożyczki, wielkie płacenie w domu indyjskim i inne przypadkowe okoliczności.

Nasze pisma oppozycyjne mówią nader źle o złożeniu Naboba Oude, i dzisieyszem postępowaniu kompanii w Indyach wschodnich. W parlamencie mocne w tej mierze były spory.

*Z Paryża d. 31. Maia.*

Ob. Moutier adjutant pierwszego konsula poiechał do Memlu z depeszami do Króla pruskiego i Imperatora.

Między ministrem Talleyrandem, i ambas-



sadorami dworów wiedeńskiego, berlińskiego, ra i pełnomocnego ministra wysokiej porty przy i petersburskiego uformował się tu niejako kongres względem wynadgrożeń w Niemczech, które tylko seymowi rzeszy do potwierdzenia podane będą. Przed niejakim czasem przyzwani byli także do tej roboty ministrowie bawarski i würtemburski.

Głoszą tu, że porobione w traktacie amienskim urządzenia względem Malty, nie są stosowne do propozycyji rosyjskich, i że Rosya z tego powodu swoje nieukontentowanie oświadczyła.

Nasz jeneralny kommissarz handlowy ob. Coquebert Montbret został mianowany jeneralnym kommissarzem handlowym w Londynie.

Na ostatnich dwóch posiedzeniach ciała prawodawczego wydano 333 ustaw.

W Kadyxie: na nowo bardzo ożywiał się handel.

Minister interesów wewnętrznych napisał list do prefekta departamentu północnego uspokajający go względem drogości zboża, w którym między innem wyraził: "Rząd był troskliwy o przywóz znacznej ilości zboża. Wewnątrz wszystko zboże pozostało, a żywność dla Paryża i armii zakupiona została w północnej Europie. Z Gdańska, Amsterdamu, Elby, i Ameryki spodziewamy się jeszcze wiele okrętów ze zbożem. W południowej Francyi, Burgundyi, Bretanii, Wandalii i Belgium już znacznie zboże staniało. W końcu toż samo nastąpi w 4 departamentach najbliższych Paryża."

Konsulowie wyrokiem swoim ustanowili, ażeby wyspy Martynika i St. Lucyja zostawały pod dozorem, jeneralnego zawiadowcy, prefekta osadowego, i najwyższego sędziego.

Dla przyjęcia nadzwyczajnego ambasado-

ra i pełnomocnego ministra wysokiej porty przy Rzeplrey francuzkiej, jeneralnego dozorecy skarbu Galeb Effendego na granicy francuzkiej, wysłał rząd pierwszego adjutanta pałacu rządowego obywatela Dubas i pierwszego tłumacza poselstwa francuzkiego w Konstantynopolu ob. Danton do Strazburga.

Mowią, że upominki, które z sobą poselstwo tureckie wiezie wartają 5 mill. frankow (8,333,333 zł. i 10 gr. pol.)

Monitor zawsze jest napełniony adreśсами od departamentow, które w najpochlebniejszych wyrazach oświadczały się za dożywniem konsulem Bonapartego.

W Nancy przeznaczono 600 liwrow na wybite medałów w nagrodę temu, który najlepszą pochwałę napisze na dzień 18 Brumaire, kiedy się administracya Bonapartego zaczęła.

W tych dniach Lucyan Bonaparte dał wspaniałą ucztę dla sławnego wirtuoza Pacsillo, razem z piękną muzyką, na której się znajdowali minister Telleyrand margrabio wie de Gallo, Lucchini i t. d.

D. 23. Miała zawinąć do Bórdéaux okręt amerykański z St. Domingo płynący, który donosi, że Toullaint ofiarował 5 mill. dla wyjednania kapitulacyi, i że jeden z jego jenerałow leytnantow dostał się w niewolę i jest na francuzką flotę zaprowadzony. Niedodają kiedy ten okręt wypłynął.

Sławny Mounier został prefektem w Rennes.

Słychać, że Pani Bonaparte chce kupić piękny zamek Lackon przy Bruxelli.

Reprezentacya wesela Bigara przyniosła pannie Contat 18,000 frankow. Ob. Molé na reprezentacyi danej na swoją korzyść zyskał 30,000 frankow.

Półroczna prenumerata Gazety Krakowskiej od 1go Lipca do ostatniego Grudnia r. b. rozpoczyna się w tym miesiącu. Redakcyja tejże Gazety uprasza zatem Przeświartney Publiczności, aby się raczyła wcześniej zgłaszać. Płaci się na pół roku z pocztą zł. pol. 32 bez pocztu zł. pol. 23.



GAZETY KRAKOWSKIEJ.

W NIEDZIELĘ DNIA 20 CZERWCA 1802.

*Polityczna Rozmowa między nieboszczykami.  
(Z Neuwiedkiej gazety.)*

--- Quo fata trahunt, retrahuntque, --- sequamur  
Quid quid erit: superanda omnis fortuna ferendo est.  
*Aeneid. C. 5.*

*Du-Paty.* — Jeżeli się nie mylę, widzą ciebie  
*Al-Farabiego* przedemną.

*Al-Farabi.* — A Ty?

*Du-Paty.* — Ja się nazywam *Du-Paty*.

*Al-Farabi.* — Cieszę się z poznania autora u-  
wag nad kryminalnemi ustawami.

*Du-Paty.* — A ja nie poznałem się z radości, że  
mówię największym filozofem 10 wieku  
i obiaśnicielem Koranu.

*Al-Farabi.* — Jakże się wszystko na świecie  
przewróciło! za moich czasów rządcy byli filo-  
zofowie, teraz zaś każdy prawie ciebie przy-  
chodzący z ziemskiego padola, jest filozofem.

*Du-Paty.* — Nie dziwota, teraz ludzkie umięt-  
ności rozchodzą się niby towary z fabryki.  
Filozoficzne dzieła przedają na centnary;  
znajdują się rękodzielnie Źytki, chemii, bot-  
aniki, komedyy i tragedyy; są fabryki, his-  
toryi, polityki, filozofii; wszędzie kwitną  
kunszta od Nieba aż do kuchni: wszyscy są  
artystami lub filozofami - od astronoma aż do  
kucharza.

*Al-Farabi.* — Ah czemuż ja teraz nie jestem na  
świecie! poszedłbym do tego kraju, gdzie ter-  
az wielkość panuje. Jakże są ci szczęśliwi,  
którzy teraz żyją! ze wszystkich stron pły-  
ną im źródła doświadczenia. Są ocznemi  
świadkami największych i najznakomit-

szych zdarzeń. Wszystko jest nowem na  
świecie.

*Du-Paty.* — Wielu nie chwala tych nowości;  
chcą nawet do dawnych rzeczy powrócić.  
Ja wystawiam sobie świat nieiako wielkie  
miasto. Wielu jego mieszkańców zburzyli  
swe domy, i w tym zapale poszli szukać no-  
wego szczęścia. Szukali go przez dzieścę,  
lat, lecz coż nakoniec znaleźli? oto doświad-  
czynie, które im wskazało powrócić i wy-  
stawić znowu swe domy.

*Al-Farabi.* — Lecz budują lepsze i dogodniej-  
sze.

*Du-Paty.* — To bydl może; człowiek jest  
osobliwszem pośrednim iestestem między An-  
iołem i zwierzęciem. Mito mu iest znay-  
dować się w dawnym swoim domu, w da-  
wnym pokoju, a nawet sypiać w dawnym  
łożku, ponieważ iest do niego przyzwy-  
czaiony.

*Al-Farabi.* — Ile mi się zdarzyło czytać i sły-  
szec, każdy może sobie podług dawnego  
sposobu swoy byt budować. Nigdy na świe-  
cie nie było cierpienie mocniej zapewnione.  
Po wtwarzam szczerze, gdybym był na świecie  
musiałbym moją ciekawość zaspokoić; udał-  
bym się do Francyy, i może bym tam zna-  
lazł także miłośników Koranu, chociaż  
tylko dla nowości, i ten bym tłumaczył.

*Du-Paty.* — Zgadzam się, iż nowość ściana-  
łaby do ciebie wiele miłośników; lecz no-  
wość iest tylko momentalną modą, która  
się codzienie odmienia.

*Al-Farabi.* — Może prawdę mówisz, lecz da-  
ruj mi, że ci powiem! zdaie mi się, iż się  
wszystkim moim życzeniom sprzeciwiasz.



*Du-Paty.* — Nie, Kochany Al-Farabi! nie znasz dosyć terazniejszych ludzi. Wyraz cierpienie, który w twoich uszach tak pięknie brzmi, nie jest tak powszechnym, jak rozumiesz. W wykonaniu wcale go inaczej tłumaczą. Zwiąż naprzód polityczne cierpienie; gdzież jest skuteczniejsze? Rządowe rozkazy bywają bagnetem poparte, i to inaczej byź nie może. Religijne cierpienie, które nawet ludzi bez religii, a co większą ateuszow wspiera, jest tylko czczem słowem w wykonaniu.

*Al-Farabi.* — A to iak?

*Du-Paty.* — Musisz się lepiej z ludzkiemi słabościami i ich skłonnościami obeznać, abyś mógł lepiej sądzić. Świat chociażby od samych filozofow był zamieszkały, ma swoje zwyczaje, a z tych wypływają nieiakiękorzyści, których chcąc żyć spokojnie i przyjemnie nie można naruszyć.

*Al-Farabi.* — Ty uświęcasz tedy przesady?

*Du-Paty.* — Pozwól mi się wytłumaczyć. — Przytoczę ci tylko jeden przykład. Zwyczajem jest pomiędzy ludzmi, iż spotykają się pozdrowieniem; obchodzą się z sobą grzeczne, nie sobie nieprzyjemnego nie powiadają; życzą dnia dobrego, dobrej mocy; dla kobiet są grzeczniemi i t. d. Cożby powiedziano o człowieku, chociażby największy był filozof, gdyby nie szanował tych wszystkich zwyczajow; gdyby na pozdrowienie czyje nie odpowiedział; gdyby w kompanii każdemu w oczy, nawet kobietom surową prawdę gadał; gdyby odchodząc nie pożegnał się? — Niktby go nie lubił; mianoby go za człowieka nie edukowanego; każdyby od niego unikał; nie przypuszczonoby go do spotkowania, i jego głupstwaby wysmiewano. — Czemu? — dla tego, iż nie zachowuje tego, co stało się nałogiem.

*Al-Farabi.* — Prawda, iż ia z moimi tureckimi grzečnościami 10 wieku bardzo bym się źle wydał.

*Du-Paty.* — Co do artykułu cierpienia, potrzeba więc szczególniejszy mieć wzgląd na obyczajność, co ona przypuszcza lub odrzuca. Potrzeba się obeznać z będącemi w używaniu zwyczajami, aby ich zachować, bo inaczej ludzie okażą, iak dalece są niecierpiącemi, kiedy ich kto przestępuje.

*Al-Farabi.* — Coż z tego wypada?

*Du-Paty.* — Zaraz ci powiem. Religijne cierpienie, iakie teraz w Francyi przeprowadzono, zostawia każdemu wolność chodzić do ko-

ścioła lub nie; mieć religią lub byźd ateuszem. Tym czasem, jeżeli kto do kościoła nie chodzi, a jest kupcem lub rzemieślnikiem, całej jego okolicy są na niego oczy zwrócone; jest w podeyrzeniu, unikają od niego, jest złym człowiekiem, nie znayduie odbytu, handel jego lub rze nisost upada, ponieważ każdy sądzi podług konkordatu: że religia jest zasadą obyczajow.

*Al-Farabi.* — Mówiż o tem konkordat?

*Du-Paty.* — Bardzo wyraźnie. Cożby powiedziano o obywatelu, któryby nie wezwał się do pobłogosławienia jego małżeństwa? — Oto jego małżonka byłaby uważana iako małżonka, a on miałaby iako pustelnik żyć, ponieważ nie zachował zwyczajow swoich sąsiadow, chociaż rząd zostawił to do jego woli.

*Al-Farabi.* — Jeżeli tak, widzę że cierpienie jest wyrazem bez znaczenia w wykonaniu.

*Du-Paty.* — Nie wątp. Sprzeciwienie się zwyczajom, obyczajom, a nawet mniemaniom jest powszechną tyranką świata. Widziemy codziennie, że ludzie chociażby im nayjaśniej okazany był błąd, obstaia przy swoim mniemaniu. Można powiedzieć, że mniemanie rozciąga się nawet do żołądka. Przyzwyczajony, naprzykład Niemiec, ieść regularnie sztukę mięsa wołowego i wypić butelkę wina reńskiego, niezmiernieby się na Turka zgniewał, gdyby mu nakazał ieść baranię i pić wodę.

*Al-Farabi.* — Niecierpienie opinii jest mi nadto dobrze znane.

*Du-Paty.* — Jest one wspólne wszystkiem filozoficznem sektom, które tylko kiedy na świecie były. Rzadko znajdziemy dwoch filozofow, którzyby jednego byli mniemania, i iednakie utrzymywali zdanie; a wszelako krzyczą przeciw niecierpieniu religijnemu. Tacy są ludzie i takimi zawsze byli. Niemasz przyczyny żałować, że teraz nie żyiesz na świecie. Coż byś tam znalazł? tę samę walkę namiętności, iak w 10 wieku, ten sam bieg porow, te same używania, te same zatargi, te same życzenia, tylko w innym sposobie.

*Al-Farabi.* — Dziękuję ci za naukę. Cofam moje życzenie, nie poydę tam, wołę tu zostać.

*Du-Paty.* — Wszystkie ustawy wzegledem cierpienia nie poprawia myśli człowieka. Cierpienie powinnoy się na obyczaje i opinie



rozciągać; lecz któż jest więcej nie cierpiącym jak opinia? W tajniku sumienia żadna uława nie może skutkować; uława rozciąga się tylko do powierzchni człowieka, lecz wszedłszy do swego domu, jest panem swey myśli. Dobrze powiedział Hiszpan don Grazius:

„Tolerancya jest wynalezionem życzeniem, którego ieszcze żaden śmiertelnik nie dopełnił.”

*Opis rozmawiających osób.*

Al-Farabi, muzułmański filozof 10 wieku, był szczęśliwy gieninsz, obeymujący wszystkie wiadomości z wielką łatwością. Nie tylko samym objaśnieniem Koranu się zatrudniał, ale nawet zaszczeptał użyteczne kunszta. Przypadek, który go spotkał na dworze Seifedouleta, sułtana syryjskiego, jest dowodem wielkich jego talentów. Powracając z pielgrzymki do Mekki, obroczył podróż swoją na Syryą; Sułtan był na owczas otoczony białemi ludźmi, którzy się nad umiejętnościami naradzali. Otworzono poliedzenie; nasz filozof wmieszał się pomiędzy nich, i tak wymownie rzeczy wyłuszczył, że wszystkich doktorow do milczenia przymusił. Sułtan dla rozweselenia

zgromadzenia kazał przyyść muzyce; Al-Farabi do tey się wmieszał, i tak wdzięcznie solo wygrał, że wszystkich podziwienie na siebie ściągnął. Gdy go Sułtan prosił, żeby co z swoiey kompozycyi produkował, dobył wesołą sztukę z kieszni i z taką dokładnością kazał śpiewać, że wszystkich do największego śmiechu pobudził; dobył drugą smutną, którą ich do też rozrzewnił; nałonec dobył trzecią, którą ich uspił. Te rozmaite talenta tak dalece ujęły sułtana, że go prosił, aby przy jego dworze został; lecz Al-Farabi wymowił się, i w r. 954 po narodzeniu Chrystusa Pana w lesie syryjskim od zboycow zabity został. Filozof ten pisał o wszystkich umiejętnościach; wiele jego rękopismow ma się w bibliotece Leydenskiej znaydować.

Du-Paty, naprzod adwokat przy parlamencie w Bordeaux, potem prezydent tegoż parlamentu, ródził się w Roszelli, a umarł 1788 w Paryżu; był człowiek poczciwy, oświecony i wymowny. Pisał uwagi nad ustawami kryminalnemi, listy o Włoszech i t. d. Ostatnie dzieło jest do dzisiejszego dnia czytane i uwielbiane.

**D O N I E S I E N I A .**

Wszyscy Ci, którzy w Xiegarni Jana Maja, kupili *Podróż lorda Makartnev do Chin* &c. dla zawodu sztycharza bez kopersztychow, upraszają się, ażeby ich sobie raczyli teraz odebrać. Otdąd można tey Xięgi zawsze w teyże Xiegarni w 2 Tomach z kopersztychami po zł. pol. 12 dostać.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż Kamienica Filipa i Barbary Cerchow małżonkow własna, tu w Krakowie na ulicy Floryańskiej pod Num. 535. stojąca, urzędownie do 8475 Ryn. 10 kraycarow w roku 1801. oszacowana, na dniu 21. Czerwca r. b. o godzinie 10. zrana tu na Ratuszu przez publiczną licytacją więcej dajacemu za gotowe pieniądze sprzedawana będzie.

Wszyscy zatem chcący sobie wspomnioney kamienicy nabyć, mają się na miejscu i czasie wyżey oznaczonem znaydować. Kondycye zaś kupna teyże kamienicy w Registraturze tuteyszey przeżyćć mogą. — Dan w Krakowie d. 9. Czerwca 1802.

*J. Gellinek.  
Krzyżanowski.  
F. Pohlberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.  
*Fiala sekretarz.*

Magistrat Miasta Kazimierza przy Krakowie niniejszym edyktałnym obwieszczeniem publiczność zawiadomia, iż licytacja różnych rzeczy ruchomych, iako to: sukien męskich, pasow, stolarszczyzny, fajansow, cyny, naczyń miedzianego, zegarkow, szabl, kłeynotow, srebra, pierścionkow po Jmę Panie Szymonie niegdyś Rotkiewicz radczy rureczym dnia 30. miesiąca i r. b. w mieście tuteyszym ulicy krakowskiej, kamienicy pod liczbą 63. konskrypcjonalną zrana o godzinie 9 rozpocznie się, i ciągle odprawiać się będzie.



Zyczący nabycia, w miejscu i czasie stawić się mają, a najwięcej dającym za gotowe pieniądze sprzedawane zostaną. — Dan na sefsyi Magistratu Miasta Kazimierza dnia 14. Czerwca 1802 roku.

Jan Dobrzanski, prezes.

Jan Nep. Wistocki.

M. Maczeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.  
Adam Ekielski, syndyk.

Podaje się do powszechney wiadomości: że na korzyść Król. miasta Koszyc 26 Czerwca b. r. o 9 godzinie przed południem w pomienionym mieście przez publiczną licytacją wypuści się w dzierżawę:

Po 1sze Grunt tego miasta Poręba zwany na 3 lata, a to od 1go Września b. r. do ostatniego Sierpnia 1805; roczna cena fiskalna onego wynosi 3 zł. ryń.

Po 2gie Propinacja miejska na rok ieden i 4 miesiące, mianowicie od 1go Lipca b. r. aż do ostatniego Października 1803, ktorey roczna cena fiskalna 240 zł. ryń. wynosi.

Ochotę dzierżawienia mający wzywają się zatem na dzień powyżzey oznaczony, i mieć przysobie pieniądze gotowe w ilości stosowney tak do złożenia 10 procentowego zaktadu, i zaliczenia półroczney ofiary najwyższey, iako też do złożenia gotowey kaucyi, lub opatrzyć się kaucyą fideiussoryczną, któraby mogła być przyjętą. W Krakowie d. 31go Maia 1802.

Riedheim, Starosta Cyr.

Z powodu, że na dniu 6tym Kwietnia r. b. powtórnie rozpisana licytacya Lubelsko m. skiej z wyszynku wina intraty bezskutecznie minęła; na mocy wysokiej gubernialney resolucyi ddatto 14 Maia a cur. Nr. 8991 trzecia licytacya na dzień 28go Czerwca r. b. oznaczona, czas dzierżawy na rok ieden i 4 miesiące cztery, to jest od 1 Lipca r. b. ograniczona, i primum fisci czyli pierwsza do wywołania cena na rok ieden 600 zł. ryń. wyznaczona została. A gdywać chęć mające osoby mają zatem na wyznaczonym dniu o godzinie 9tej przed południem opatrzywszy się 10cio procentowym vadio, na tutejszym miejskim ratuszu, gdzie ta zeta licytacya odprawiać się będzie znajdować.

Dan w Lublinie dnia 26 Maia 1802.

Z Ces. Kr. Lubelskiego Urzędu Cyrkularnego.  
Friedr. Karol Schmelz, Star. Cyr.

Dnia 14 przyszłego Miesiąca Czerwca r. b. będzie Propinacya do Państwa Stomnińskiego należąca razem z Mostowym, tudzież Młynow dwa ieden o trzech, a drugi o dwóch złożeniach, również Polusz ieden i Olejnia wszczegolności na rok ieden to jest: od 1go Lipca t. r. aż do ostatniego Czerwca przyszłego 1803 roku przez licytacją najwięcej dającym za gotowe wypuszczona i licytacya na Florkarku Stomnickim trzymiana.

Primum fisci czyli summa do pierwszego wywołania wynosi Rzyńskich 1200. Każdy chęć do zadzierżawienia mający ma się na dniu wyżej wyrażonym o godzinie 9 zrana na Polwarku Stomnickim znajdować, z Vadium rotą części fiskalney ceny wynoszącym, bez którego żaden do licytacyi przypuszczony być nie może zaopatrzyć, i które każdemu coby się jako najwięcej ofiarujący przy tejże dzierżawie nieutrzymał, po skończoney licytacyi natychmiast powrozone będzie. O punktach kontraktowych czyli kondycyach można się codziennie w Prefekturze Stomnickiej dowiedzieć.

W Promniku d. 21 Maia 1802.

( Przy tej Gazecie znajduje się drugi dobit k. )



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 20. Czerwca 1802.

## DONIESIENIA.

Na dniu 3 Sierpnia 1802 będą różne Realności w Radłowskiej Prefekturalney Kancellaryi i na dniu 10 tegoż samego miesiąca b. r. w Tarnowskiej Cyrkularney Kancellaryi, następujące do Funduszu Religii należące Realności o 10tej godzinie przed południem naywięcey dającemu na trzy po sobie następujące lata w arendowną poslefią wypuszczone.

Nro:	Nazwiska Realności.	Prze- szła a- redow: czyli præti- um Flis:		z tad Vadi- um.		Początek.	Wychod.
		Possessyi.					
		R.	k.	R.	k.		
<i>Dnia 3 Sierpnia 1802.</i>							
Będą w C. K. Pref: Kancellaryi Radłowskiej licytowane iako to:							
1	Łowienie Ryb w Radłowskich Jeziorach i na Dunaycu pod Biskupicami. - - -	27	—	2	42	od 1 Nov: 1802	do 31 8b: 1805
2	Skarbowy Przewoz na Donaycu pod Biskupicami - - - - -	88	30	8	51	Detto:	Detto:
3	Skarbowy przewoz pod Bogumiłowicami -	7	30	—	45	Detto:	Detto:
4	40 sztuk doynych Krow w Folwarku Radłowskim po 6 ryń: od jedney - - -	240	—	24	—	Detto:	Detto:
<i>Dnia 10 Sierpnia 1802.</i>							
W C. K. Tarnowskiej Cyrkularney Kancellaryi.							
1	Woytowstwo Rząchowskie z przyległemi do tegoż należącemi ogrodami - - -	263	—	26	18	od 1 9br: 1802.	do 31 8b: 1805
2	Ropczycka Prebenda B. M. V. - - - -	10	—	1	—	od 1 Jan: 1803.	- 31 Xb: 1805
3	Ropczycka detto S. Spiritus - - - -	25	—	2	30	Detto:	Detto:
4	Tarnowska Prebenda S. Jana Kantego -	25	—	2	30	od 6 Fe: 1803.	- 5 Febr: 1806
5	Do teyże Prebendy należąca Kamienica pod Nrem 16 - - - - -	67	—	6	42	Detto:	Detto:
6	Dziesięcina z wsi Wiewiorki do teyże Prebendy należąca - - - - -	25	—	6	42	Detto:	Detto:

Ochotę licytowania mający, mają się wzwyż wspomnionych Kancellaryach z tym do-  
kładem zaaydować, iż wszystkie kontraktowe Punkta w Radłowskiej Kancellaryi przeyrzeć  
sobie będą mogli. — W Niepołomicach d. 30 Kwietnia 1802.

Krommer.



C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim którym o tem wie-  
dzieć należy Edyktm niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra krydalne Piotra  
Ożarówskiego, to jest Furków za roczną dzierżawę kwotę 20,000 zł. pol. a dobra Strzał-  
ków za 9000 zł. pol. przez licytacyą na rok 1 w dzierżawę puszczone będą, ten jednak do-  
dając warunek: że jeżeli dobra te w tym przeciągu roku sprzedane nie będą, tym samym  
iż dzierżawa na rok następny rozciągać się będzie.

Ktokolwiek zatył dobr tych sobie w dzierżawę życzy, ma się dnia 30 Czerwca r. b.  
o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych zjawdować; wolno każdemu zostawiając dal-  
sze dzierżawy warunki przed odbywając się mającą licytacyą w sądowej registraturze  
przyzrzeć sobie. W Krakowie dnia 8 Czerwca 1802.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.  
Elsner.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, wszystkim komu o tym wie-  
dzieć należy, wiadomo czyni się, iż Pan Filip Nereusz Włodczewski mieszczanin i ku-  
piec tutejszy w dniu 12 Maia roku 1800 tu w Krakowie w swojej kamienicy w rynku pod  
Nrem 24 stojącej, zmarł. Wszystkim przeto którzy do dziedzictwa po śmierci tegoż zo-  
statego prawo iakowe mieć rozumieją niniejszemi zaleca się, ażeby deklaracye swoje (czyli  
dziedzictwo pomienione z dobrodziejstwem prawa i inwentarza obiąć, albo raczej tego  
zrzec się chcą) aż do dnia 5 Lipca r. b. godziny 10 ranney iako czasu do pertraktac i  
przeznaczonego, tutejszemu C. K. magistratowi tym pewniey podali, gdyż inaczej spa-  
dek takowy na wzywż rzeczonym dniu odbywającym, i legitymującym się przysądzony,  
i wydany będzie. Dan w Krakowie dnia 13 Maia 1802 roku.

J. Gellinek.

T. Krzyżanowski.

P. Łodczński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.  
Hohn.

Z Strony C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej.

Ponieważ w tutejszo krajowym mieście Krolewskim Łukowie cyrkulu Radzińskiego  
urząd syndyka z rocznym solarium 300 ryń. połączoney ma bydź osadzonim: przeto się  
do poszczegneuy wiadomości tym koncem podać, ażeby kompetenci, życząc sobie dosię-  
pienia tego urzędu, podali swe prośby należytemi dekrétami obieralności, tudzież za  
świadczeniami względem obywateli, i dowodami, iako język polski lub inny słowiański  
z nim bliżey spokrewniony posiadają, opatrzone, a to w przeciągu 6 niedziel od 18 Maia  
t. r. prośb do C. K. rządów Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 18. Maia 1802.

Hrabia Sedlnicki.

Z Strony C. K. Gubernium Galicyi zachodniej.

Gdy przez 6go t. m. nastąpioną śmierć Jana Michala Haradguera urząd z rocznym  
solarium 400 zł. ryń. połączoney chirurga cyrkularnego w Sandomierzu zawakował;  
przeto z tym dokładem ogłasza się, że w akademii dzied. iczno krajowej examinowani.  
Chirurgowie, życzący sobie dosiępienia tego urzędu, prośby należytemi zaświadczeniami  
opatrzone, a mianowicie ci, którzy się w kraju zjawdają, przez urzędy cyrkularne so-  
bie przełożone, zastraniczni zaś przez instancye, którym podlegają, naydaley w 6 tygo-  
dniach od daty włożenia do gazet do C. K. rządów krajowych Galicyi zachodniej po-  
dawać mają. W Krakowie dnia. 18go Maia 1802.

Hrabia Sedlnicki.

Dnia 20 Lipca t. m. w C. K. kancelaryi prefektury w Osieku powtorna licytacya  
następujących starbowych dochodów odprawiona będzie.

Imo. Młyna w Polancu oraz z propinacyą tamteyszą, cena fiskalna jest rocznych  
1000 zł. ryń.



zdo. Pożytku z krow na Folwarkach.

w Osieku,

w Bukowy,

w Więtownicy,

Ochożę więc mającą arendować na zwysz wyrażonym dniu i miejscu o godzinę zrana się znajdować mają.

Dan w Osieku dnia 4go Czerwca 1802.

Jan Nawratel, rządzca.

w Czaykowie,

w Połajcu,

i w Zdzieciach.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Pęcławice w cyrkule Sandomirskim leżące Sabby Mikułowskięgo dziedziczne, na żądanie prawem pokonywającego Dawida Abusia dnia 28 Sierpnia r. b. na sprzedaż przez licytacyą publiczną wystawione będą pod tym warunkiem: że kupujący te dobra szacunek na licytacyi wypadły w przeciągu 30 dni do depozytu tutejszego złożyć jest obowiązany. Wszyscy zatem dobr tych kupnem sobie nab dż życzący wzywają się: ażeby na dniu rzezonym o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych zjawiali się; wierzyciele zaś wszyscy na dobrach tych ubezpieczeni, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, wzywają się z tem ostrzeżeniem: że owi, którzy się w zwysz oznaczonym terminie nie zgłoszą, ani przeciwko kupującemu czyli obeymującemu te dobra, ani też do dobr samych żadnego już prawa mieć nie będą, ale swęj satysfakcyi jedynie z szacunku sprzedaży, lub z innego majątku dłużnika swęgo poszukiwać muszą. Dan w Krakowie dnia 15 Maja 1802.

Pod nieb tnoś JW. Prezesa.

J. F. Kraus.

Karol de Reinheim.

Brzozad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.  
Slaupenski.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym obwieszczeniem czyni się wiadomo, iż po zmarłej Maryannie Krygerowey czworo małoletnich dzieci pozostało, które oznaczając głowę Matki do dziedzictwa mały dziadowistey zmarłego Jakoba Billnga należą. — Ze atoli też dzieci z imienia i miejsca swęgo przemieszkowania, tutejszemu sądowi nie są wiadome, przeto onym niniejszemi zaleca się, ażeby wciągu 3ch lat i sześciu niedzieli tym pewniey albo osobiście, albo dawszym końcu m swoie dokumenta obronicielowi, im tymczasowo w osobie P. adwokata Jozefa Niemetza ustanowionemu przez tegoż do tutejszego magistratu nadgotfili się, gdyż inaczey po upłynionym tym czasie, majątek rzezonny Billingowski odzywającym się na ten-czas dziedzicom przyznay i wydany będzie.

Dan w Krakowie 21 Maja 1802.

J. Gellinek.

Peregryn Łodziński.

F. Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.  
Hohn.

Każdemu do wiadomości się czyni:—

- 1) Iż licytacya mieyskiey propinacyi Jędrzeiowa dnia 23 Lipca r. b. w Mieście Jędrzeiowie z rana o godzinie 9 publicznie przedsięwzięta będzie.
- 2) Ze to zaarędownie Propinacyi dniem 1 Listopada 1802 zaczyna się i dniem ostatniego miesiąca Października 1803 kończy się i zatym tylko ieden rok trwać będzie.
- 3) Iż chęć mający licytowania w gotowe pieniądze ryń. 50 iako 10tą część fiskalney ceny ryń 500 zaopatrzyć się i takową przylicytacyi złożyć mają.
- 4) Ze warunki zaarędownia na wyznaczonym dniu licytacyi w kraiovym ięzyku publicznie uwiadomione będą. — W Końskich dnia 10 Maja 1802.

W niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

Weyrother, kommissarz cyrkularny.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia gubernialnego pod 5tym Marca b. r. liczby 392 będzie w Mieście Skalmierzu w tym cyrkule położonym dnia 15 Lipca 1802 w zwyczajnych godzinach przed-i popołudniowych tamtejsza propinacya miejska od 15 Sierpnia 1802 do końca Października 1803 przez publiczną licytacją najwyższej ofiarującemu w dzierżawę wypuszczona, a cena fiskalna na 565 ryń. 30 kr. rocznie wyznaczona. Ochootę dzierżawienia mający, prócz żydów do tego niedopuszczonych, mają ztym stanąć na dniu wzmiankowanym w Mieście Skalmierzu i opatrzyć się 10tą częścią ceny fiskalnej na zakład.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Krakowskiego 20 Maja 1802.  
Riedheim.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktom niniejszym—Panu Piotrowi i Justynie Szymońskim, Janowi Kańskiemu z PrawaCESSYI XIAZAT Lubomirskich, Antoniemu Szatkowskiemu, Kasprowi Duszniewi, Janowi i Elżbiecie Jezierskim, Stanisławowi Uminkiemu, Nosarzewskiemu, Łukaszowi Bartosiewiczowi, Paszewskiemu i Żydowi Nahomka jako wierzycielom Mikotaia Piaskowskiego na Dobrach Brzeście tudzież Ludzynie i Rudkach Kollokowanym, których mieszkanie nie jest wiadome—publicznie wiadomo czynią: że C. K. Urząd Fiskalny intencją kościoła parafialnego w Janowicach i imieniem Konwentów Zakonnic Karmelitanek Lubelskich i Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża, w Krakowie dnia 5 Lutego r. b. o naznaczenie licytacji Dóbr rzeczonych czyli raczej o podniesienie konkursu proźbę podał.

Gdy zaś wierzycielom na tychże Dobrach wraz Kollokowanym, którzy może exdy wizji życzyliby sobie, podług Najwyższego Dekretu Nadwornego służy Dobrodziecy, że zaspokoić urząd Fiskalny w pretensjach jego a tak przy Dobrach się utrzymać, przeto do załatwienia wątpliwości, czyli żądana licytacja Dóbr i podniesienie konkursu miejsce ma lub nie? termin na dzień 24 Sierpnia r. b. na godzinę 9 zrana nazacza się, i wierzyciele wyżej wymienieni tym Edyktem wzywają się: ażeby na tym terminie albo osobicie albo przez specyalnych Pełnomocników stanęli i na Kommissyi w tej mierze odbywać się mającej oświadczyli się, czyli C. K. Urząd Fiskalny w sumach Kollokowanych jako to: wśszey 10 920 Zł. pol. 25 gr. 2giey 612 Zł. pol. 19 gr. Kościoła Janowickiego własnych, jako też w summie 1988 Zł. pol. konwentowi Zakonnic Karmelitanek Lubelskich i w summie 828 Zł. pol. Konwentowi Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża w Krakowie należących się zaspokoić chcą, co teżeli uczynić ze chcą, żeby zaraz gotowizną wyptasili, gdyż inaczej stosownie do jego żądania konkurs podniesiony i podług Prawa pertraktowany będzie. — W Krakowie dnia 5 Maja 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej  
Elsner.

Mogistrat Minsta C. K. Stolecznego Krakowa Krolestwa Galicyi Zachodniej niniejszym Edyktem obwieszcza: iż z racyi wielu żądob o pretensye przeciwko zbiegłemu Janowi Libickiemu mydlarzowi mieszczaninowi tutejszemu podanych, z urzędu zbieg Wierzycieli do całego majątku nieruhomego i ruchomego w tej prowincyi znajduącego się, po tymże zbiegłym Janie Libickim zostatego otwarty jest, i Wierzyciele końcem likwidowania swoich praw ażeby się na dzień 1 Lipca r. b. w tutejszym Sądzie, pod rygorem co do zbiegu Wierzycieli przepisany stawili, zapozwani są, a przeto za Zastępcę praw teyże massy P. adwokat Kreyczyk, a za Zastępcę samey massy P. Jozef Moracy obronami zostali.

Dla czego tenże zbiegły z miejsca swiego terażniejszego przebywania niewiadomy czyli raczej wcale w C. K. Dziedzicznych krajach nie znajdujący się, o tym z tym doktadem uwiadomia się, iż ow albo powrócić i dla swego dobra sam przez się czynić ma, czyli oraz wiedzieć powinien, że Zbieg wierzycieli otwarty przepisany porządkiem rozpoznie się i ukończony zostanie.

Tak bowiem iak w Edyktie konkursowym opiewają dla C. K. dziedzicznych krajow przepisane Prawa — Dan w Krakowie dnia 20 Maja 1802.

J. Gellinek.

Łódzinski.

F. Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stolecznego o Krakowa,  
Hohn.